



Biuletyn Samorządowy Gminy Chodzież ●

nasza gmina

Grudzień 2022 ● nr 15 ● ISSN 2657-8980

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nasze jasełka...



Przyjaciele z nieba

Dzieciątka moc

► STR. 15

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości i refleksji dotyczących minionego okresu i planów na nowy 2023 rok.

W tych wyjątkowych dniach chcemy Państwu życzyć wiele zadowolenia i sukcesów z podjętych wyzwań oraz nastrojowych i pachnących choinką świąt a także samych pogodnych dni w nadchodzącym nowym roku.

Przewodnicząca Rady Gminy Chodzież
Ewa Śliwińska

Wójt Gminy Chodzież
Kamila Szejner

Gwiazdor
czy Mikołaj? ★ STR. 8,9

Nowi sołtysi ★ STR. 5

Potęga kolędy ★ STR. 7

50 lat
z Sucharskim ★ STR. 14



Wigilijne dzwonki

Świat się zmienia. Za chwilę czekają nas pierwsze od 2 lat w miarę normalne Świąta. Dla niektórych nie będą takie jak kiedyś, wystarczy wejść do sklepu i porównać ceny z przeszłości z tymi obecnymi. Wielu z nas już przy ładzie słyszy dyskretne „dzyń, dzyń dzyń” i nie są to niestety świąteczne dzwoneczki sań świętego Mikołaja, to raczej ostrzeżenie a może włączający się alarm... Świąta jednak rządzą się swoimi prawami i z pewnych podstawowych rzeczy zrezygnować się nie da. Trudno sobie wyobrazić, by na stole zabrakło ryby, barszczu lub ulubionego przez dziadka makowca.

Oszczędności są możliwe, ale w granicach rozsądku i bez przesady.

Podobnie my samorządowcy gdzieniegdzie, tu i tam słyszymy nawoływania do oszczędzania, szczególnie w sferze dotyczącej energii i ogrzewania. Tymczasem trudno w tak stosunkowo niewielkiej gminie jak nasza znaleźć jakieś magiczne rezerwy, z których można by zrezygnować. Na pewno nie ograniczymy działalności publicznej w naszych salach wiejskich, remizach, miejscach spotkań KGW, itp. Nie zamierzamy też ograniczać kalendarza różnego rodzaju imprez zwłaszcza w ten piękny świąteczny czas. Tym bardziej, iż właśnie teraz obserwujemy wysyp różnego rodzaju aktywności, inicjatyw i pomy-

słów. Czasem słyszę jak inni burmistrzowie i wójtowie narzekają na frekwencję, tymczasem u nas na każde spotkanie przychodzą tłumy. Na niedawnych warsztatach wypieków w Strzelcach nie było gdzie usiąść, podczas biesiady kolędowej wielka sala w Słomkach wypełniona była po brzegi, mnóstwo chętnych przyciągnęły przepiękne zresztą jasełka w Zacharzynie. Myśmy zainwestowali pieniądze w ludzi, teraz zbieramy tego efekty. Jestem dumna z naszych stowarzyszeń, szkół, chórów, mamy najwięcej w północnej Wielkopolsce KGW. Zaangażowanych w tą działalność jest prawie 500 pań - to olbrzymi rezerwuare energii i potencjału kobiet. Za tą aktywność, że chce Wam się chcieć serdecznie dziękuję. Bez Was ta gmina nie była by taka, jaka jest.. Miłych i spokojnych świąt.

Kamila Szejner

DLA WAS I O WAS...

ROZMOWA NA CZASIE



W zespole siła

Rozmowa z Justyną Nowaczewską – przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich i członkinią Rady Sołeckiej w Zacharzynie.

To co wyróżnia naszą gminę na tle innych, to wysoka pozycja kobiet. Nie da się ukryć panie w gminie Chodzież przewyższają aktywnością i zaangażowaniem wielu panów. Pani jest kolejnym tego przykładem.

- Uważam, że przede wszystkim zgrany zespół i współdziałanie powodują takie efekty. Ale myślę, że najczęściej największym „prowodyrami” zaczynamy działać społecznych są w większości kobiety. A panowie bardzo często pod wpływem tych działań zaczynają nam pomagać i potem działamy wspólnie. W zespole siła.

Justyna Nowaczewska ma opinię świetnego organizatora i gospodarza. Kiedy poczuła Pani, że potrafi zarządzać otoczeniem i ludźmi oraz zmieniać środowisko na lepsze?

- Myślę, że jako typowy zodiakalny lew mam to wpisane od urodzenia. A tak naprawdę to zawsze byłam społecznikiem, zawsze lubiłam pomagać. Takim momentem przełomowym było pójście moich dzieci do przedszkola i szkoły. A tam wszystkie ręce na pokład. Potem pojawiły się kolejne pomysły, zadania.

Zwyczajnie potrzeba trochę odwagi i chęci, a także życzliwych ludzi wokół siebie. Ja miałam szczęście, że na takich trafiłam.

Realizuje się Pani głównie w KGW. To zresztą jakiś fenomen w całym kraju, szczególnie w Wielkopolsce. Bo przecież właśnie wokół KGW, jak przed laty ogniskuje się życie społeczności wiejskich.

- Tak, dokładnie od sierpnia Koło Gospodyń Wiejskich w Zacharzynie zostało reaktywowane. Na przeszkodzie stał nam cały czas brak swojego lokum, siedziby do działania. Marzenie się spełniło w tym roku, kiedy oddano do użytku nową, piękną salę wiejską. To była kropla „nad i” asumpt do tego aby zacząć działać. Ale w naszym przypadku decyzja o utworzeniu KGW wynikała z chęci działania naszych pań - mieszkanki Zacharzyna. Tego w naszej wsi brakowało. Potrzeba utworzenia takiego koła zobligowała nas do działania.

Właśnie, Zacharyn ma nie tylko prężną społeczność, ale całkiem od niedawna zyskał obiekt godny pozazdroszczenia - nową salę wiejską z zapleczem i strażnicą OSP. To chyba bardzo Wam pomocne i duży atut?

- Bez sali nie byłoby KGW. W dużej mierze budowa sali rozwiązała wiele problemów. Dzięki niej mogliśmy reaktywować koło, mamy gdzie organizować zebrania wiejskie, a także wyjść z życiem kulturalnym do naszego wiejskiego środowiska. To tutaj właśnie odbywają się - przedstawienia dzieci ze szkoły dla całej naszej społeczności, tutaj można zobaczyć jedyne w swoim rodzaju jasełka, wokół sali organizowany jest Rajd Mikołajkowy i wiele, wiele innych spotkań oraz ciekawych imprez. Jako Rada Rodziców zyskaliśmy także miejsce gdzie możemy organizować różnego rodzaju dzia-

łania wspierające dzieci ze Szkoły Podstawowej w Zacharzynie np. zabawę Andrzejkową, zabawę karnawałową i tym podobne. W końcu mamy swoje miejsce na Ziemi, którego do nie dawna tak bardzo nam brakowało. Nowa sala otworzyła przed nami wiele nowych możliwości. I ciągle pojawiają się nowe pomysły, nowe propozycje.

Proszę w paru zdaniach powiedzieć czym wyróżnia się Wasze KGW na tle innych?

- Po pierwsze to chyba sporą liczebnością, na ten moment nasze koło zrzesza ponad 40 osób. Jesteśmy jednym z większych kół w naszej gminie. Po drugie mamy ogromne chęci do wspólnego działania i integrowania się, poznawania się siebie nawzajem, ale też nie brak nam pomysłów i chęci zagospodarowania nowych tematów. Jesteśmy otwarci.

Działają Pani także w Radzie Sołeckiej, gdzie wspiera Pani sołtysa, a jakże by inaczej też kobietę. Jak układa się współpraca z gminą, jakie jeszcze macie oczekiwania? Aktualnie powstaje nowe przedszkole...

- Uważam, że współpraca układa się bardzo dobrze. Przede wszystkim najważniejszy jest dialog. Potrafimy ze sobą rozmawiać, potrafimy słuchać się nawzajem, a w razie potrzeby także negocjować. Myślę, że nie ma problemów nie do rozwiązania tylko obie strony muszą chcieć i umieć ze sobą rozmawiać. Rzeczywiście we wsi budowane jest nowe przedszkole. Jego budowa

wynikła z powodu braku miejsc w szkole ze względu na coraz to większą liczbę uczniów, a także przedszkolaków, którzy chcieliby uczęszczać do naszej placówki. Te ostatnie inwestycje w Zacharzynie są przykładem dialogu, uważnego wsłuchiwanie się w głos i potrzeby mieszkańców. To oznacza że naszemu samorządowi, naszym władzom w gminie zależy na rozwoju i podnoszeniu standardu życia mieszkańców.

Chodzą słuchy, że jak na kobietę ma pni nietypowe hobby - wędkarstwo. Ponoć łowi Pani lepiej od niejednego mężczyzny...

Czy łowię lepiej niż mężczyźni to nie wiem. Wędkowałam, już od dzieciństwa. Niestety troszkę to wędkowanie poszło w odstawkę ze względu na brak czasu. Wiadomo, czwórka małych dzieci, praca, dom wymagają sporego zaangażowania. Panie to wiedzą. Ale najgorsze już chyba za mną. Dzieci podrosły i od zeszłego roku powróciłam do wędkowania. Nad wodą mogę odpocząć, poskładać swoje myśli i się wyciszyć. Najbardziej lubię łowić karpie i amury - to naprawdę niezłe przeżycie i ta adrenalina kiedy trzeba fajną sztukę z wody wyciągnąć! Nie starcza mi jeszcze odwagi na te największe, jak choćby wielkie sumy, bo bym chyba zawału dostała. Ale mam wielu kolegów sumiarzy i lubimy sobie pogadać. Jestem otwarta, może kiedyś nabiorę odwagi i na takie okazy?

Dziękuję za rozmowę

KRÓTKO I NA TEMAT

Niespodzianka dla seniora

SOCIUS

Wielkimi krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia dlatego wzorem poprzednich lat członkowie Stowarzyszenia SOCIUS postanowili zostać pomocnikami Świętego Mikołaja. - Już po raz trzeci odwiedzimy z drobnymi upominkami mieszkańców gminy Chodzież w wieku 75 lat i starszych - mówi Dominika Gruszczyńska prezes Stowarzyszenia SOCIUS. - Na ręce 250 seniorów trafią małe słoiczki z pysznym miodem własnoręcznie udekorowane

przez członków Stowarzyszenia. Już niebawem zapukamy do Państwu drzwi licząc na kolejne pełne radości i pozytywnych emocji spotkanie. Jak widać wszystko już niemal gotowe. Słoiczek z miodem z pewnością będzie mile widzianym prezentem na świątecznym stole...



Kto aktywny, ten zdrowy

ZACHARZYN

Tuż przed imieninami Mikołaja ciekawą imprezę plenerową zaproponowało Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Zacharyn 2004. Na wspólne spędzenie kilku godzin i integrację złożyły się - piesze poszukiwanie śladów Mikołaja, wykonanie kilku zadań i krótki bieg. M. in. młodzi uczestnicy dostali zadanie ułożenia krótkiego wierszyka o św. Mikołaju. Mimo mroźnej aury znalazło się sporo rodzin (to do nich głównie była adresowana impreza), które tego dnia wybrały rekreację zamiast

bezpiecznej „laby” w czterech ścianach. Jak zachęcała szefowa stowarzyszenia Anna Ślesieńska-Nowak kontynuowana od roku 2010 impreza ma charakter profilaktyczno-rekreacyjno-przeciwnikoholowy. W tym roku chodziło głównie o integrację po covidzie. ..



Uczcili rocznicę

CHODZIEŻ

W świętowaniu 104 rocznicy odzyskania niepodległości wzięli udział samorządowcy Gminy Chodzież z wójtem Kamilą Szejner i przewodniczącą rady Ewą Śliwińską na czele. Pod chodziejskim pomnikiem widoczni byli też radni oraz poczty sztandarowe z terenu gminy. Uroczystości zainaugurowała msza św. którą odprawiono w Kolegiacie św. Floriana. Po mszy mieszkańcy przemaszerowali ulicami miasta pod pomnik Poległym i Pomordowanym za Polskę i Wolność gdzie

głos zabrał burmistrz Jacek Gursz. Po nim krótką modlitwę odmówił ks. Ireneusz Szypura. Jednak najważniejszym punktem uroczystości było złożenie kwiatów i zapalenie zniczy. Lista była długa, hołd bohaterom złożyła liczna delegacja samorządowców gminy Chodzież.



Wtorek z Mikołajem

STRÓŻEWO

Z okazji Mikołajek społeczność uczniowska Zespołu Szkolno-przedszkolnego w Strózewie zebrała się w holu, żeby wziąć udział w mikołajkowym konkursie i rywalizacji o słodkie nagrody. Przedstawiciel każdej klasy wylosował numer, który równo-

w przedszkolu. Tego ranka na Mikołaja czekały uśmiechnięte przedszkolaki z czerwonymi czapczkami na głowach. Mikołaj jak zwykle nie zawiódł, przygotowując dla dzieci słodką niespodziankę. Nie zabrakło tańców, piosenek oraz prac plastycznych związanych ze świętym gościem.



ZACHARZYN

Uroczyste wręczenie promes dla młodzieży z OSP

W dniu 9 listopada do nowej siedziby strażnicy OSP w Zacharzynie, zjechali się przedstawiciele jednostek OSP z terenu powiatów chodzieskiego i wągrowieckiego. W obecności posłów na Sejm RP, Wojewody Wielkopolskiego i najwyższych władz PSP wręczono promesy na dofinansowanie działalności Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Podczas spotkania wójtowi Gminy Chodzież Kamili Szejner towarzyszyły: Ewa Kubiś - zastępca wójta, Katarzyna Staśkowiak - sekretarz gminy oraz Milena Różańska, radna gminy i sołtys Zacharzyna.

Środki finansowe w wysokości 25 mln zł. dla członków MDP, zostały przyznane Uchwałą Rady Ministrów z ogólnej rezerwy budżetowej Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji z przeznaczeniem na zakup sprzętu. W ten sposób do jednostek z powiatu chodzieskiego trafi ponad 40 tys. zł. OSP otrzymane środki finansowe będą mogły wykorzystać na zakup sprzętu i wyposażenia do przeprowadzania zawodów sportowo pożarniczych dla młodzieżowych drużyn, umundurowania i wyposażenia osobistego członków MDP, oraz do nabycia sprzętu teleinformatycznego wykorzystywanego w procesie szkoleniowym członków MDP.

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia meldunku na ręce Komen-



danta Głównego Państwowej Straży Pożarnej gen. brygadiera Andrzeja Bartkowiaka. Gości powitał Komendant Powiatowy PSP w Chodzieży mł. bryg. Adam Grunwald, który podziękował za możliwość

spotkania „w tak pięknych okolicznościach” wójtowi gminy Chodzież Kamili Szejner. Głos zabrał także Komendant Główny PSP - wcześniej komendant wojewódzki PSP w Poznaniu Andrzej Bartkowiak.

Tą część wystąpień podsumowała gospodyni obiektu wójt gminy Chodzież Kamila Szejner. - Mamy u nas tę piękną tradycję, że młodzi ludzie podejmują służbę zastępując rodziców. Wielkopolska wygląda jak my - jest patriotyczna i pracowita. Mam nadzieję, że będziemy tą tradycję dalej kontynuować.

Członkowie MDP z jednostki OSP Budziny zaprezentowali na placu przed strażnicą krótki pokaz umiejętności gaśniczych. Wreszcie przyszedł czas na uroczyste przyznanie dofinansowań. Poszczególnym jednostkom przyznano różne kwoty w zależności od ilości członków MDP. Promesy wręczono m. in. przedstawicielom naszej gminy - OSP Milcz, OSP Zacharzyn i OSP Stróżewo.

OLEŚNICA

Biało-czerwony bieg

Chciałoby się powiedzieć - nowe miejsce, nowe otwarcie... W Oleśnicy odbyła się IV edycja Chodzieskiego Biegu Niepodległości. Choć jak zawsze najważniejsza była rywalizacja sportowa, nie zabrakło elementów patriotycznych i rozrywkowych. Na apel organizatorów wielu uczestników wystąpiło w pomysłowych kombinacjach barw narodowych.

W imprezie rekreacyjno-sportowej, która odbyła się w sobotę 5 listopada, wzięło udział 250 osób, w tym ok. 70 dzieci, 70 „kijkarzy” i ponad 100 biegaczy. Od początku głównym organizatorem biegu przy wsparciu gminy oraz miasta było Chodzieskie Stowarzyszenie Patriotyczne. Pięciokilometrową trasę biegu

głównego, którego start wyznaczono na tyłach Szkoły Podstawowej, poprowadzono pętlą w kierunku Papierni, Trojanek i z powrotem do Oleśnicy. - Cieszę się, że po 3 edycjach w Chodzieży udało nam się znaleźć tak atrakcyjne tereny. Dziękuję pani wójt i gminie oraz wszystkim, którzy nas wspomogli w organizacji tego wydarzenia.

Zanim jednak rozpoczęto bieganie uczniowie z SP w Oleśnicy zaprezentowali swoje możliwości wokalne. Oficjalnego otwarcia imprezy dokonał prezes Lasota, po czym głos zabrała wójt gminy Chodzież Kamila Szejner, która życzyła zawodnikom wielu znakomych wyników i satysfakcji z udziału w imprezie. Po odśpiewaniu hymnu państwowego rozgrzewkę poprowadziła ambasadorka biegu Daria Kasztarynda. Następnie zawodnicy ustawili się na linii startu... Biegi rozegrano w kilku kategoriach: dzieci młodszych i starszych, w kategorii open, a na koniec do rywalizacji przystąpili fani nordic walkingu. Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii: bieg 5km OPEN: 1 miejsce zajął Norbert Zdroń Chodzież



Puchary zawodnikom wręczała wójt Kamila Szejner

PCH

- RUN,

dziewczynki 2012 i młodsze: 1. Maja Mieszkała - Dęba KAMA Run Czarnków, chłopcy 2012 i młodszy: 1. Daniel Kryk Chodzież, dziewczynki 2008-2011: 1. Maja Kaźmierska - Chodzież, chłopcy 2008-2011: 1. Nikodem Krzykawski - Budziny Klub Sportowy Gontyniec Chodzież, 5km Nordic walking - OPEN: 1. Sebastian Rajewski - Piła.

Na koniec najlepszym wręczono dyplomy i puchary, a wielu spośród uczestników w wyniku losowania dodatkowo obdarowanych zostało gadżetami oraz upominkami ufundowanymi przez sponsorów.



Białoczerwona drużyna

POZNAJ SWOJEGO SOŁTYSA. Joanna Jankowska sołtys Pietronek

PIETRONKI

Razem możemy więcej

Joanna Jankowska ma 37 lat. W 2012 roku ukończyła Wyższą Szkołę Komunikacji i Zarządzania w Poznaniu. Sołtysiem wybrana została w lipcu 2022 roku. Nie boi się nowych wyzwań choć jak przyznaje wybór był dla niej dużym zaskoczeniem.

Zaledwie dwa tygodnie przed wyborami wraz z rodziną wróciła do Pietronek. - Nie było mnie w rodzinnych stronach 3 lata. Obecnie razem z mężem

Bartłomiejem i dziećmi Krzysztofem lat 15 oraz Wiktoorem lat 5 prowadzimy wspólne gospodarstwo domowe w Pietronkach.

Pani Joanna poza pracą zawodową interesuje się robieniem tortów w stylu angielskim oraz gotowaniem. Kolejną jej pasją jest aranżacja wnętrz oraz pielęgnacja ukochanego ogrodu. Nowa sołtys Pietronek ma też żyłkę społecznika. - W tym roku na Mikołajki udało mi się zorganizować do-

finansowanie z Eurowind w postaci słodczy oraz artykułów szkolnych dla dzieci oraz słodkie upominki dla seniorów.

W przyszłym roku chciałabym zorganizować spotkanie integracyjne dla naszych mieszkańców połączone z rozpoczęciem wakacji.

Dziękuję wszystkim, którzy na mnie głosowali, dziękuję za zaufanie i zachęcam do współpracy.



Razem możemy więcej.

Życzę wszystkim mieszkańcom Gminy Chodzież zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, oraz szczęśliwego Nowego 2023 roku.

STRÓŻEWICE

Mariusz Janicki sołtys Stróżewic

Sport, drużyna, integracja...



Mariusz Janicki 44-letni małżonek od lat mieszka w Stróżewicach z żoną

i dwójką synów. Urodził się 30 sierpnia 1978 roku, jak wówczas wielu w naszym regionie, w Szamocinie. Pracuje w jednym z zakładów przemysłu branży drzewnej. - Uwielbiam swoją pracę, praca w drewnie daje mi dużo radości... I jak wielu, interesuję go również programy motoryzacyjne oraz sportowe. Od najmłodszych lat bierze udział w turniejach pił-

karskich. Wypada dodać iż drużyna ze Stróżewic także z jego udziałem nie raz zdobywała puchary i medale.

Sołtys Mariusz Janicki chciałby zmieniać swoją miejscowość na lepsze, integrując mieszkańców i wspólnie spędzając czas z mieszkańcami - na świetlicy wiejskiej w Stróżewicach przy grach planszowych, tenisie stołowym czy

też popularnych piłkarskich. - Najbardziej jednak cenię chwile spędzone z rodziną i z przyjaciółmi. W wolnych chwilach lubię oglądać programy motoryzacyjne oraz sportowe. Podsumowując chciałem zostać sołtysiem żeby zintegrować mieszkańców i wspólnymi siłami zmobilizować ludzi do działania na rzecz sołectwa.

KONSTANTYNOWO

Wiesław Kluczyński sołtys Konstantynowa

Liczy się dla mnie człowiek

Wiesław Kluczyński ma 35 lat. Jak sam o sobie mówi - od tego roku szczęśliwy ojciec dwójki brzdąków - Igi i Ignacego, a także świeżo upieczony mąż swojej żony - Joanny. Nie ukrywa, że najwyższą dla niego wartość stanowi rodzina. Jak jest taka potrzeba budzi się w nim społecznik oddany lokalnej społeczności.

Wśród znajomych uchodzi za duszę towarzystwa.

- Z mojego dotychczasowego doświadczenia wynika, iż rola sołtysa w obecnych czasach polega na uważnym wsłuchiwanie się w potrzeby wspólnoty, której jestem przedstawicielem. Dlatego staram się być rzecznikiem potrzeb mieszkańców naszego sołectwa. Bo przede wszystkim

liczy się dla mnie człowiek. Ale ważna jest też motywacja. Słucham i działam. Przy okazji pragnę zaznaczyć, że znalazłem się w tym miejscu dzięki mieszkańcom, którym „się chciało chcieć”. To ich postawa mnie inspiruje. Aktywna postawa. Mam świadomość, że w oczach niektórych uchodzę za tzw. „mieszczucha”. Nie boję się takich opinii, bowiem



od 5 lat jestem częścią tej małej wspólnoty, w której znalazłem swoje miejsce. Tu jest mój dom. Jestem mieszkańcem Konstantynowa i jestem z tego dumny.

Z powstaniem za pan brat

Szkoła Podstawowa w Strzelcach była gospodarzem pierwszego Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim zorganizowanego pod patronatem Wójta Gminy. W piątkowym finale uczestniczyło 12 uczniów ze szkół, dla których organem prowadzącym jest gmina Chodzież.

Wcześniej trzyosobowe reprezentacje wyłonione zostały podczas eliminacji zorganizowanych w dniu 2 grudnia w poszczególnych szkołach. Nad merytoryczną stroną I Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim pod patronatem Wójta Gminy Chodzież czuwa Pan dr Marek Fifer - prezes Chodzieskiego Towarzystwa Miłośników Powstania Wielkopolskiego, który też opracował pytania na jego oba etapy. Pan Roman Grewling - wiceprezes oddziału Wielkopolskiego TPPW natomiast przed etapem szkolnym spotkał się z uczniami we wszystkich szkołach, gdzie opowiedział uczniom o wydarzeniach związanych ze zrywem

Wielkopolan. W każdej z czterech szkół odpowiedzialnymi za konkurs byli nauczyciele historii. Bardzo dziękujemy Pani Ewie Nowak, Pani Joannie Stróżynie, Pani Agnieszce Ptakowskiej-Sysło.

szyli nauczyciele odpowiedzialni za organizację. Gościem specjalnym był Roman Grewling - wiceprezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

Gruszczyńska. Jak dodała Ewa Kubiś - nam mieszkańcom wielkopolski nie wypada nie znać, choćby ogólnie historii powstania. Wszystkim życzymy powodzenia... Mimo, iż na rozwiązanie testu przewidziano 50 minut to niemal wszyscy uczestnicy napisali odpowiedzi przed czasem, poświęcając wolne minuty na sprawdzanie i ewentualną korektę. Na koniec wiceprezes wielkopolskiego TPPW Roman Grewling wręczył uczestnikom płytę z nagraniami piosenek o tematyce patriotycznej i powstańczej, w wykonaniu znanych artystów młodego pokolenia. Konkursowi towarzyszyła wystawa poświęcona zbliżającej się kolejnej rocznicy wybuchu powstania - jednego z niewielu w historii kraju zrywów niepodległościowych zakończonych sukcesem.

- Jak już wspomniano wyniki i podsumowanie konkursu ogłoszone zostaną 28 stycznia. Już dziś jednak można gratulować całej dwunastce, która zmierzyła się z tak ważnym dla Wielkopolan tematem. Szanowni Mieszkańcy pamiętajcie o Wielkopolskich bohaterach - 27 grudnia wywieście na swoich domach flagi czcąc w ten sposób kolejną rocznicę Wybuchu Powstania Wielkopolskiego.



Uczestnicy i jurorzy pierwszego konkursu wiedzy o powstaniu wielkopolskim

W Strzelcach do ostatecznej rozgrywki stanęło 12 uczniów spośród ogólnej liczby 51 biorących udział w I Konkursie Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Reprezentowali oni Szkoły Podstawowe ze Stróżewa, Zacharzyna, Oleśnicy i Strzelca. W jury konkursu obok Elżbiety Grzelaczyk - dyrektor S.P. w Strzelcach, gminę Chodzież reprezentowały zastępca wójta Ewa Kubiś oraz Dominika Gruszczyńska - przewodnicząca konkursu, którym towarzy-

- Jesteście laureatami konkursów w swoich szkołach, wszyscy zostaniecie nagrodzeni. O Wynikach konkursu poinformują Was dyrektorzy poszczególnych szkół, a nagrody wręczymy Wam 28 stycznia 2023 r. podczas uroczystości upamiętniającej Powstanie Wielkopolskie. Na uroczystość uczestnicy wraz z rodzicami otrzymają stosowne zaproszenie. Dziś na napisanie testu macie 50 minut, a później zapraszamy na słodki poczęstunek - zachęcała Dominika



Za chwilę zaczynamy

Nauka, zabawa, eksperymenty

SP ZACHARZYN

„Powiedz mi, a zapomnę, pokaż mi, a zapamiętam, pozwól mi zrobić, a zrozumiem”. Uczniowie klas 4-8 Szkoły Podstawowej w Zacharzynie mieli okazję stwierdzić słuszność twierdzenia Konfucjusza, biorąc udział w Szkolnym Konkursie Przyrodniczym.

Każda z klas miała do wykonania inne zadanie. Czwartoklasiści tworzyli zielniki z roślin leśnych, łąkowych i ogrodowych, które wcześniej należało ususzyć, i opisać. Efekty pracy przesłali najsmielwsze oczekiwania, zielniki wykonano na wysokim poziomie. Uczniowie klasy szóstej zaprezentowali wykonane wcześniej projekty drzew. Natomiast zadaniem szóstoklasiści było zaprojektowanie i opisanie drzewa według odpowiednich kryteriów (barwa, zapach, struktura kory, twardość, zastosowanie).

Przedstawiciele klas 5. i 8. wykonywali doświadczenia przed społecznością szkolną. Piątkoklasiści sprawdzali zawartość witaminy C w tabletkach musujących, soku z cytryny

i „cytrynce do herbaty”. Na podstawie przeprowadzonych doświadczeń piątkoklasiści wywnioskowali, że to tabletki musujące z witaminą C zawiera jej więcej niż cytryna. Dla uczniów klasy piątej było to pierwsze takie wystąpienie na forum szkoły. Doświadczenia wykonywali z dużym zaangażowaniem i precyzją.

Klasę ósmą reprezentowały cztery dwuosobowe grupy. Uczniowie przeprowadzili dwa doświadczenia. W pierwszym sprawdzali, jak zachowuje się rozsypany pieprz na wodzie, gdy dotkniemy go detergentem (płynem do mycia naczyń). Objasnili zachodzące zjawisko jako wzajemne oddziaływanie cząsteczek pieprzu i wody oraz zdefiniowali zjawisko napięcia powierzchniowego cieczy.



Eksperymenty czas zacząć...

Celem drugiego doświadczenia było zbadanie, jak sól oraz cukier wpływają na temperaturę lodu. Uczniowie zmierzili jego temperaturę, która wynosi 0°C. Następnie do jednego naczynia z lodem wsypani sól, a do drugiego cukier i obserwowali, jak zmienia się temperatura. Ku zdziwieniu uczestników po wsypaniu soli nastąpił spadek temperatury, nawet do -10°C i lód zaczął szybciej

topnieć, natomiast w naczyniu lodu z cukrem temperatura mieszaniny wzrosła.

Zadania konkursowe pokazały, że zdobywanie wiedzy może być ciekawe. Komisja konkursowa, którą tworzyli nauczyciele przedmiotów przyrodniczych przyznała wyróżnienia, a nagrody ufundowane przez Radę Rodziców sprawiły uczestnikom wiele radości.



Zaraz zaczynamy!

Życzenia świąteczne od pani wójta

Jan Boys i organizatorzy...

Wielkie koledowanie

Idą święta... W Słomkach Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Strzelcach zorganizowała Biesiadę Kolędową, której nie powstydziło by się o wiele większe miasto. W spotkaniu wzięło udział aż 160 osób!

Piątek 9 grudnia na długo zapamiętany będzie przez mieszkańców gminy. W największej w okolicy sali - w Słomkach, ponownie (po pamiętnym combrze dla pań, z którym zdążono jeszcze zanim rozpanoszył się covid), zorganizowano kolejną wymagającą dobrej logistyki i organizacji imprezę. Za realizacją pomysłu Biesiady Kolędowej stoją trzy przedsiębiorcze panie z Rady Rodziców SP w Strzelcach: Magdalena Ekiert - przewodnicząca oraz Anna Hajduk i Agnieszka Wojtaszek, które wsparła dyrektor SP - Elżbieta Grzelaczyk. Pomysł spotkał się również z przychylnością władz gminy z wójtem Kamilem Szejnerem na czele, która wraz z Ewą Śliwińską przewodniczącą Rady Gminy kibicowały imprezie od rozpoczęcia do samego finału.

- Dziękuję za waszą aktywność, myślałam że po pandemii



Sala wypełniła się mieszkańcami

będzie trochę spokoju, a tu odwrotnie - rozpoczęła przekornie pani wójt. - Wybudowaliśmy tę salę i inne obiekty m. in. w Zacharzynie abyście towarzystwo i duchowo mogli się rozwijać. Ta infrastruktura jest dla was, ciesząc się że korzystacie z niej. Przy okazji chciałam złożyć wszystkim obecnym życzenia świąteczne. Narodziny Dzieciątka 2 tys. lat temu miały ogromną moc, do dziś ogrzewamy się w jego blasku...

Głos zabrała też Elżbieta

Grzelaczyk, która stwierdziła iż Adwent to czas oczekiwania. Składając podziękowania obecnym dyrektor SP przypomniała jednak, iż takie biesiady to nie jest nowy pomysł - już takie kiedyś były. - Pomyślałam żeby wrócić z tym pomysłem. Rodzice uczniów to podchwycili i wyszło znakomicie. Dziękujemy za to że przyszliście. To dowód na to, że nasza szkoła się rozwija.

Piątkowe koledowanie rozpoczęły dwie grupy dzieci (starsze i młodsze) z MDK w Chodzieży pod opieką Beaty Zdunek. Następnie na scenie zadebiutowało Trio Nauczycielskie, a po nim wystąpił uznany już, choć ciągle młody zwycięzca pamiętnego programu telewizyjnego Jakub Herford. Całość zakończył brawurowy koncert Jan Boys pod szefostwem



Śpiewnik wakacji



Cała sala śpiewa koledy i pastoralki



Bożonarodzeniowe dylematy

Gwiazdor czy Mikołaj?

Barszcz, grzybowa a może rybna?
Jakie słodkości na świątecznym stole?

Przyszła czas by zadać te fundamentalne w obliczu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia pytania. Kto wygra, co przeważa? Wielkopolska zawsze miała i ma swoje własne choć głęboko powiązane z polską tradycją zwyczaje i uwarunkowania. Ale przecież żadna tradycja nie jest wieczna, otworzyła się Europa, a i granice regionów często są umowne i płynne. Zapewne w szczegółach nieco inaczej postrzegają przywiązanie do tradycji mieszkańcy Pałuk, Krajny, inaczej Rawicza lub Czarnkowa. W kontekście tego co na stole, nie bez znaczenia jest zasobność naszego portfela oraz nasze osobiste gusta i preferencje. Oddajmy zatem głos mieszkańcom naszej gminy.

Anna Głód - KGW Milcz:

Mikołaj czy Gwiazdor... Tu nie ma wątpliwości - Mikołaj obdarowuje nas drobnymi upominkami 6 grudnia, a w wigilijny wieczór prezenty przynosi oczywiście Gwiazdor. Jeśli chodzi o zupy, to zdecydowanie na wigilijnym stole w moim domu króluje barszcz i zupa grzybowa, zaś zupa rybna podawana jest tego dnia w porze obiadowej. Po Wigili, po rozpakowaniu prezentów przychodzi czas na kawę i wtedy podawany jest sernik, piernik i makowiec. Nie ma jednak reguły co do przepisu, lubię próbować nowości, dlatego formy tych ciast się zmieniają, np. jednego roku króluje rolada makowa, za rok może być klasyczny makowiec, a w trzecim roku na stole zagości makowa

gwiazdka. Podobnie z pozostałymi plackami. Niezależnie od różnic w wigilijnym menu, życzymy sobie wzajemnego szacunku, zgody i pokoju w domu i na świecie.

Teresa Soch - sołtys Rataj

Boże Narodzenie to czas oczekiwania i radości, ale też okazja do wspólnego śpiewania kołęd. Zawsze zależy mi na przekazywaniu tradycji z pokolenia na pokolenie. Uważam, że zachowanie tej ciągłości jest bardzo ważne. Tego nauczyłam się w moim rodzinnym domu. Jest więc świeża choinka, którą wspólnie całą rodziną ubieramy. Jak co roku rozdzielamy obowiązki między siebie, dlatego nikt nie czuje się przytłoczony przygotowaniami. Ja gotuję zupę grzybową i barszcz czerwony, córka lepi pierogi oraz smaży karpia. Druga córka wraz z wnuczką Helenką dekoruje stół do wieczornej Wieczery, który zawsze jest pięknie udekorowany. Następnie siadamy do stołu i dzielimy się opłatkiem. Po kolacji zawsze rozlega się pukanie do drzwi. Zwiastuje on odwie-

dziny Gwiazdora, który przynosi ze sobą prezenty dla wszystkich członków rodziny. W pierwszej kolejności sprawdzamy, czy ktoś nie otrzymał różgi. Po tych emocjonujących chwilach, parzymy kawę i zajadamy się słodkościami. Na stole czeka przygotowane przez mojego zięcia Dawida wybitne tiramisu, świeżo upieczony sernik, tort makowy i piernik przekładany własnymi powidłami.

Bez wątpienia grudzień jest wyjątkowym czasem dla mojej rodziny. Na przykład „makowej” i „piernikowej” tradycji polecam ciasto mięsne. Ta słodkość w mojej rodzinie tradycyjnie towarzyszy gwiazdce od wielu lat. Nawet najwybredniejsi smakosze ciasta i młode pokolenie, które zawsze się odchudza,

z niecierpliwością czekają na deserową część posiłku. Polecamy! **Dominika Gruszczyńska - przewodnicząca Stowarzyszenia Socius.**

Zdecydowanie na wigilię odwiedza nas z prezentami Gwiazdor. Natomiast czas Mikołaja to dzień 6 grudnia. U mnie w wigilię na stole króluje barszcz na wywarze z rybnej. Tak robiła nam mama, której rok temu zabrakło przy stole. Dlatego świąt nie wyobrażam sobie bez makowca i barszczu mamy, charakterystycznych pasztecików.

Jestem bardzo przywiązana do tradycji, a przy tym w święta łapię mnogie sentymenty. Pamiętam jak ponad 30 lat temu kłedyśmy z mamą łańcuszek z kolorowych papierków po cukierkach. Do dziś to dla mnie droga pamiątka. Ten sam łańcuszek od ponad 30 lat, rok w rok wieszam na choinkę. Pierwszy raz zrobiłam to w wieku 6 lat. I jeszcze jedno wspomnienie - gdy miałam 13 lat dostałam świąteczny dywanik z łosiem i dużymi rogami. Mam go do dzisiaj, od 20 lat wszystkie dzieci które do nas przychodzą robią sobie obojętnie zdjęcie na jego tle. Ot, siła tradycji...



Zdjęcie z Gwiazdorem mieć wypada. Skąd znajmyte panie?

Anna Hajduk - KGW Konstancz - W kwestii Gwiazdora same byłyśmy zadowolone jak to wyglądało w naszym KGW. Po przeprowadzeniu małej ankiety wyszło, że prawie do wszystkich w wigilię przychodzi Gwiazdor. Moja koleżanka ma nie najlepsze wspomnienia z wizyty gwiazdora w masce. Zawsze po wigilijnej kolacji przyjeżdżał pomarańczowym maluchem, stał przed bramą rozlegała się dzwonek i ten głos! Koleżanka chowała się do łazienki, a z nerwów nie mogła powstrzymać płaczu. Zeszty od matematyki schowała na strychu i nie chciała nikomu go pokazać, tymczasem ów człowiek w masce (gwiazdor?) się uparł i chciał koniecznie zobaczyć. Mówiła, że pani zabrała do sprawdzenia, no i kilka

Elżbieta Grzelaczyk - dyrektor SP w Strzelcach

Do mnie w wigilię przychodził Mikołaj. Natomiast w samego Mikołaja 6 grudnia, jak byłam małą dzwoniłam dzwonkiem i zostawiał prezenty przed progiem. To ojciec przebierał się za Mikołaja. Mieszkaliśmy przy samym kościele więc odwiedzał nas prawdziwy Mikołaj - biskup, a nie żaden wyrosnięty krasnal. Czasem wkładał do

butów prezenty, ale buty musiały być wyczyszczone na glans. Pamiętam też kołędników, dla których coś zawsze mieliśmy przygotowane. Dziadek pochodził spod Lwowa i pięknie grał na skrzypcach. Aż iza się w oku kręci... Na naszym stole wigilijnym stało wiele potraw i zup. Najważniejszy był kapuśniak z grzybami, ale była też grzybowa, kapusta z grochem, uszka w barszczu. Obowiązkowo stawiano też kutię. Ciast też był spory wybór - zawsze piekliśmy na święta makowce i pierniki. Oprócz słodkości jeszcze coś... Pamiętam duży piec i często w tym piecu kiedy przychodziła rodzina piekliśmy chleb, na zakwasie. Jako dziecko musiałam pilnować żeby się nie przypalił. I pamiętam jeszcze jeden piękny zwyczaj dziś już rzadko kultywowany. Moi rodzice zawsze zapraszali na wigilię kogoś samotnego z zewnątrz. To kontynuował jeszcze mój mąż. A na koniec było wspólne śpiewanie kołęd.



Gwiazdor z epoki



Gwiazdor w przedszkolu 2019r

Zenon Flitta - sołtys Nietuszkowa

6 grudnia mój dom odwiedza oczywiście św. Mikołaj ze słodyczkami. Tak jest do dzisiaj. Jako dzieciaki musieliśmy wyczyścić buty i postawić na oknie, a on ukradkiem wkładał do nich słodycze. W wigilię jak to jest w zwyczaju w Wielkopolsce przychodził gwiazdor z prezentami, czasami zostawiał je pod choinką. Standardowym królem stołu był karp w różnej postaci, a na słodko pod lukrem był schowany makowiec. Dla mnie zawsze makowiec to numer jeden ze wszystkich ciast.

Milena Różańska - radna gminy, sołtys Zacharzyna

Do nas przychodził i przychodzi w wigilię gwiazdor. Zresztą z tymi gwiazdrami to trzeba było uważać. W wigilię grasowały po ciemku z różgami i pasami. Czasem trzeba było uciekać. Pamiętam jak wystraszona siedziałam w domu. Nigdy nie zapomnę wymarzonego prezentu - mojej pierwszej wyciekawianej lalki. Pamiętam, że to była plastikowa brunetka z malowanymi oczami. Jeszcze wtedy nie było mowy o Barbie. Na wizytę gwiazdora trzeba było się przygotować, zmówić modlitwę, albo wierszyk. I zawsze wiedziałam, że za tą maską kryje się mój wujek. Potem zniknął tak nagle jak się pojawiał. A z zupą pewnie zaskoczę. U nas w wigilię na stole zawsze stała owocowa zaciągająca śmietana. Do tego były klusieczki. Oczywiście święta nie mogły obyć się bez makowca.



KGW Rataje. Wypiek pierniczek na gwiazdkowe święta



Czy pani wójt była grzeczna?

W klubie seniora, jak w domu



Dzięki wsparciu Gminy oraz przychylności radnych gminy Chodzież, a także wójta Kamili Szejner, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Chodzieży może kontynuować realizację projektu w ramach którego funkcjonuje Klub Seniora dla mieszkańców Gminy Chodzież. Od wielu miesięcy Klub Seniora cieszy się ogromną popularnością wśród tutejszych seniorów.

Z uwagi na duże zainteresowanie, uczestników Klubu podzielono na dwie grupy. Zajęcia dla każdej z grup odbywają się raz w tygodniu we wtorki i środy. Klub Seniora jest miejscem spotkań towarzyskich, doskonałą odskocznią od dnia codziennego. Seniorzy chętnie spotykają się w swoim towarzystwie, co sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości lub pogłębianiu tych istniejących. Uczestnicy mają zorganizowany czas w sposób zróż-

nicowany. Czasem jest to wspólne spotkanie przy kawie, czasem zajęcia rękodzielnicze podczas których powstają przepiękne prace wykonywane różnymi metodami. W tym roku po raz pierwszy na dożynkach powiatowo-gminnych w Zacharzyniu można było podziwiać wystawę prac wykonywanych podczas zajęć.

Ponadto na zajęciach oferowane są różne formy spędzania wolnego czasu np. gimnastyka, spotkania z ciekawymi ludźmi, prelekcje. W Klubie podtrzymywana jest również

tradycja celebrowania świąt - tych małych i tych dużych. Przemiałą tradycją naszych Klubowiczów jest świętowanie imienin lub urodziny. Ponadto wspólnie obchodzone są takie święta jak Wielkanoc, Boże Narodzenie, Dzień Kobiet itp. W ramach urozmaicenia zajęć, w okresie letnim udało się zorganizować wyjazd nad morze. Szczególnym wydarzeniem dla uczestników Klubu Seniora był wyjazd do teatru na sztukę „Boeing, boeing”. Nie zabrakło humoru, oklasków i prawdziwie wielkiej sztuki

sceniczej. Natomiast w grudniu, udało się zorganizować spotkanie świąteczno-kolędowe, podczas którego nie zabrakło wzruszeń, refleksji, wspólnego śpiewania kolęd. Tradycyjnie seniorzy złożyli sobie nawzajem życzenia oraz obdarowani zostali drobnymi upominkami. W spotkaniu uczestniczyły Przewodnicząca Rady Gminy Chodzież Ewa Śliwińska oraz Sekretarz Gminy Katarzyna Staśkowiak. Całość spotkania dopełnił występ zespołu Jan Boys.



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Morski i Rybacki



Projekt „Ryba”...

W dniach 27-28.09.2022 r. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Chodzieży realizował projekt „Jak ryba w kuchni – akademia gotowania dla seniora” w ramach działania „Realizacja lokalnych strategii rozwoju kierowanych przez społeczność” objętych Priorytetem 4. Zwiększenie zatrudnienia i spójności terytorialnej, zawartym w Programie Operacyjnym „Rybacko i Morze” z udziałem środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego.

Projekt skierowany był do 54 seniorów z terenu Gminy Chodzież. W ramach działań zorganizowano warsztaty kulinarne dla uczestników z podziałem na dwie grupy, po 27 osób w każdej. Założeniem projektu było zainicjowanie kontaktów społecznych wśród seniorów przez udział w warsztatach kulinarnych. Tworzyliśmy neutralne środowisko do ponawiania relacji lub wznawiania znajomości. Chcieliśmy zainspirować

do działań na rzecz zdrowego stylu życia - poprzez warsztaty i pokazy przyrządzania ryb i właściwe-

go ich przechowywania. Wykłady na temat dostępności ryb, sezonowości ich występowania oraz jej wpływu na jakość ryb, dostępność gatunków na rynku z uwzględnieniem produkcji lokalnej, a także wartości odżywczych ryb uświadomiły uczestnikom ich wpływ na profilaktykę zdrowotną. Osiągniętym celem było popularyzowanie spożycia produktów rybnych oraz popularyzowanie rybackiego dzie-



Zanosi się apetycznie

dzictwa kulturalnego dzięki informowaniu o lokalnych produktach rybactwa.

Podczas spotkania seniorzy z chęcią uczestniczyli w warsztatach kulinarnych przyrządzając pyszne potrawy. W trakcie biesiady przy stole degustowano to, co przygotowali. Dziękujemy za współpracę Pani Marcie Maciejewskiej właścicielce Biesiadnego Ośrodka Rekreacyjnego „MARTA” i lokalowi „DREWUT-NIA” oraz Panu Dariuszowi Pietrzykowi za przekazanie wiedzy praktycznej i teoretycznej z zakresu ryb.



Jak smacznie przyrządzić ryby?



Kolorowo, radośnie



Gmina ma nowy plac zabaw

W dniu 30 września br. oficjalnie zakończona została budowa nowego placu zabaw w Ratajach. Protokół końcowego odbioru robót podpisano kilka dni później - 3 października. Choć pora roku nie zachęca do zabawy, nowa inwestycja gotowa jest do użytkowania przez najmłodszych.

Budowa przebiegała w szybkim tempie. Oficjalnego otwarcia nie było. Jednak nowoczesny wizerunek i śmiała kolorystyka poszczególnych urządzeń przyciągają wzroki i zachęcają do odwiedzin. Inwestor wywiązał się ze swojego zadania, przeszkodą jest aura.

Prace związane z budową nowego placu zabaw Ratajach zakończyły się ok 1,5 m. temu. Przypomnijmy, 4 kwietnia br. Wójt Gminy Chodzież Kamila Szejner podpisała umowę z Województwem Wielkopolskim z siedzibą w Urzędzie Marszałkowskim który reprezentował Krzysztof Grabowski - Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego na zadanie pod nazwą „Strefa rodzinnej rekreacji w Ratajach – budowa bezpiecznej nawierzchni placu zabaw oraz montaż elementów placu. Inwestycja realizowana była w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na

wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” z wyłączeniem projektów grantowych oraz operacji w zakresie podejmowania działalności gospodarczej objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Celem ogólnym projektu było stworzenie warunków do harmonijnego rozwoju lokalnej społeczno-

ści oraz bezpiecznego i przyjaznego miejsca pozwalającego na zabawy rekreacyjno-sportowe oraz rozwój sfery społeczno-kulturalnej przez integrację na świeżym powietrzu. Wartość projektu wg kosztorysu to 199 000 zł z czego 90 000,00 zł pochodzi z dofinansowania w ramach środków z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Kilka danych technicznych. Powierzchnia zabudowy placu wynosi 341 m2. W Ratajach na placu pojawił się Zestaw Zabawowy nr 1 składający się z podestów zjeżdżalni tubowej, ślimakowej, jednotorowej, podestów wieży otwartej, zjeżdżalni prostej, podestów ścianki wspinaczkowej z uchwytami, 2 trójkątne podestów wieży otwartej, 1 trójkątne podestu zjeżdżalni dwutorowej i 1 podestu wysokiej wieży ze zjazdem tubowym. Zestaw ma też wieże, przejścia tunelowe z przezroczystym bulajem, 2 skośne przejścia mostowe, zadaszone, 2 zjeżdżalnie rurowe, ślimakowe, jednotorowe, 1 ściankę wspinaczkową łukową z uchwytami, panele dekoracyjne z motywami roślinnymi, 8 paneli zabawowo-edukacyjnych, elementy sprawnościowe. Ponadto zamontowane zostały: huśtawka potrójna nr 3, huśtawka ważka nr 2, piaskownica nr 4, bujaki nr 5 (4 sztuki).



Zestaw zabawowy to system przejść, tuneli i zjeżdżalni

STRÓŻEWICE



Mieszkańcom łatwiej

W Gminie Chodzież ukończona została inwestycja pn. „Przebudowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Stróżewice dz. 88”.

Realizacja zadania była możliwa dzięki środkom finansowym z budżetu Województwa Wielkopolskiego, pochodzącym z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych - dofinansowanie ze środków pomocy finansowej Województwa Wielkopolskiego w formie dotacji wynosi 114.375,00 zł oraz 79.000,00

zł, przy całkowitych kosztach robót budowlanych w kwocie 991856,11.

Nowo wybudowana droga ma za zadanie służyć przede wszystkim lokalnej społeczności, ułatwiając dojazd do gruntów rolnych oraz do lasów. Jej długość wynosi 988,7 m i szerokość 4 m. Posiada dwuwarstwową

nawierzchnię z mieszanki mineralno - bitumicznej ułożonej na podbudowie z kruszywa łamanego. W ramach inwestycji wykonano także odbudowę rowów, nowe oznakowanie wraz z zatoką przystankową, trzy „mijanki” ułatwiające przejazd pojazdów rolniczych, wjazd na drogę powiatową, wjazd na polne drogi gminne

oraz zjazdu na pola. Przebieg drogi zaplanowano z uwzględnieniem lokalnego drzewostanu, dzięki czemu „ocalała” znaczna część drzew, które są ostoją dla ptaków oraz osłabiają siłę wiatru przeciwdziałając wysuszeniu oraz erozji wietrznej i wodnej gleb, a w okresie lata „chłodzą” użytkowników drogi.



RATAJE



(Prawie) 500 m bitej drogi

Zakończono prace budowlane dotyczące zadania pn. „Budowa drogi - Rataje Os. Klonowe, gm. Chodzież”.

Zadanie wsparte zostało kwotą 468 727,00 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w ramach umowy o dofinansowanie, podpisanej w dniu 07.07.2022 roku z Wojewodą Wielkopolskim.

Rezultatem zadania jest droga o nawierzchni z kostki betonowej o szer. 6 m i dł. 202 m, w tym 5 m zjazd na dr wojewódzką. Wykonano także kanalizację deszczową, oświetlenie drogowe w postaci 7 latarni, chod-

nik, przejście dla pieszych i oznakowanie drogowe. Całkowita wartość zadania wynosi 1 066 289,51 zł, przy czym środki kwalifikowalne 1 007 239,67 zł, w tym kwota dofinansowania 468 727,00 zł.

Spełniona obietnica - nowy plac zabaw

STRÓŻEWO

Wójt Gminy Chodzież Kamila Szejner wraz z zastępczynią p. Ewą Kubiś oraz trójką dzieci z przedszkola przy Zespole Szkolno-przedszkolnym w Stróżewie wspólnie otworzyły nowy plac zabaw.

Podczas tej mini uroczystości symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali same dzieci, którym towarzyszyła przedstawicielka dyrekcji ZSP im. mjr Henryka Sucharskiego Lidia Skóra.

Następnie przyszli użytkownicy oprowadzili i pokazali urządzenie do zabaw i rekreacji, które najpewniej

szybko zostaną wykorzystane. Nowy plac powstał ze środków własnych gminy i kosztował blisko 80 tys. złotych.

Jak tłumaczy pani wójt jest to finalizacja prezentu dla dzieci z ZSP, jakie władze gminy obiecały z okazji 50-lecia nadania imienia Zespołu Szkolno-Przedszkolnemu

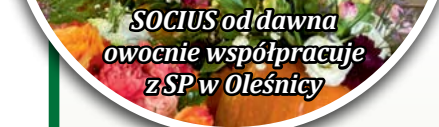
w Stróżewie, które miało miejsce kilka miesięcy temu. W dalszej części wizyty wójt gminy odwiedziła przedszkolaków, którym z okazji św. Mikołaja obie panie wręczyły słodkie upominki. W rewanżu w przedszkolnej salce zabrzmiały świąteczne utwory przygotowane przez najmłodszych...



OLEŚNICA

Ogrody pamięci

Rodzina, pamięć, tożsamość - to jego ważne składowe... Projekt autorstwa Stowarzyszenia SOCIUS „Ogrody pamięci” adresowany jest do uczniów klas 8 Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej - Curie w Oleśnicy.



SOCIUS od dawna owocnie współpracuje z SP w Oleśnicy

Celem projektu było ukazanie roli jaką w życiu człowieka odgrywa rodzina, przyjaźń oraz budowanie pozytywnych relacji między ludźmi. Podkreślenie znaczenia pamięci o starszych pokoleniach oraz ich roli w kształtowaniu poczucia naszej tożsamości. Uczestnicy wzięli udział w warsztatach z psychologiem i florystycznym. Wspólnie spędzony czas był okazją do ciekawych rozmów i rozwijania zdolności plastycznych. Podczas zajęć uczestnicy stworzyli piękne flower boxy, ale przede wszystkim odkryli, że pielęgnowanie relacji z ludźmi przypomina dbanie

o ogród, w prawdzie wymaga wysiłku i zaangażowania, ale zawsze daje radość i szczęście. Na zakończenie warsztatów wszyscy uczestnicy udali się na zewnątrz budynku, aby wspólnie posadzić drzewo upamiętniające ten dzień i uczniów klas 8. Elementem wieńczącym projekt była żywa lekcja historii połączona z uroczystym złożeniem kwiatów

pod pomnikiem bestialsko pomordowanych w czasie II Wojny Światowej mieszkańców Zacharzyna i okolic.

Stowarzyszenie SOCIUS dzięki za pomoc i zaangażowanie w przygotowanie warsztatów pracownikom Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Oleśnicy, a w szczególności paniom: dyrektor Joannie Maćkowiak, psycholog



Warsztaty florystyczne

Barbarze Pawłowskiej oraz Angelice Kos z kwiaciarni Cztery Pory Roku.



Drzewko zasadzone

WYMYSŁAW. Jubileusz pani Marii

Pracowite życie, zasłużony odpoczynek

Przedstawicielki samorządu gminy Chodzież odwiedziły panią Marię Poznańską, mieszkankę wsi Wymysław. Okazja ku temu była wyjątkowa. Pani Maria, którą opiekuje się córka z mężem, niedawno skończyła 90 rok życia.

Gmina pamięta o swoich mieszkańcach. Dom, w którym mieszka pani Maria odwiedziła zastępczyni wójta gminy Chodzież - Ewa Kubiś w towarzystwie radnej Mileny Różańskiej. Obie panie nie przyjechały z pustymi rękami. Z tej okazji na ręce jubilatki przekazano wiązankę kwiatów oraz list gratulacyjny od wójta gminy Kamili Szejner. W rewanżu optymistycznie nastawiona do życia i zadowolona z wizyty jubilatka zaprosiła do stołu, gdzie na gości czekał słodki poczęstunek. Wiadomo, nic lepiej nie ułatwia rozmowy i przywołaniu wspomnień niż filiżanka aromatycznej kawy. Było o czym opowiadać...

Jubilatka przyszła na świat 9 października 1932 roku we wsi Włosań pod Krakowem. W wieku 8 lat przeżyła pierwszy dra-

mat, śmierć mamy, którą wkrótce zastąpiła macocha. Kiedy już nieco podrosła wyprowadziła się z domu do starszego o kilka lat brata mieszkającego z rodziną w Krakowie. Tam jednak nie było jej dane zapuścić korzeni, młoda dziewczyna ruszyła „za pracą” w Polskę, co w latach 50 ub. wieku było dość powszechne. M. in. Maria na jakiś czas osiadła w Lesznie. Później znów wróciła do Krakowa i przy jakiejś okazji, na zabawie poznała Jerzego - swojego przyszłego męża. Choć chłopak był z dalekiej Wielkopolski przywodziła za nim do Chodzieży.

W latach 50 podjęła pracę w chodzieskiej Porcelanie, gdzie po 20 latach ciężkiej pracy najpierw przeszła na rentę, później na emeryturę. Jak dopowiada córka Alicja Urban, w międzyczasie urodził się jej

brat, później ona sama.

Kiedy po 40 latach wspólnego pożycia w 1999 roku zmarł mąż, córka postanowiła wziąć mamę pod swoje skrzydła. Do dziś obok dwójki dzieci jubilatka doczekała 5 wnuków i 6 prawnuków. Choć Wymysław jest niewielką wsią, szybko się przyzwyczaiła. - Jeszcze do 80 roku życia biegała po okolicy jak „sprężynka” - wspomina córka. - Teraz rzadziej wychodzi, ale za to lubi czytać i na potęgę chłonie kolorowe gazety. W telewizji pilnie śledzi losy bohaterów seriali, bardzo lubi „Taniec z gwiazdami” i Teleekspres. Od małego ma zamiłowanie do porządku, jeszcze dziś potrafi chwycić grabki i coś tam po nas poprawiać.

Po ponad godzinnej rozmowie wypełnionej wspomnieniami i przeżyciami z czasów

młodości przyszedł czas pożegnania. - Jest nam bardzo miło, że moja gmina pamiętała o mojej mamie. Wystarczy popatrzeć jak promienieje.



Pani Maria lubi czytać, oglądać seriale, ale najbardziej ceni sobie kontakt z ludźmi

STRÓŻEWO Gala godna Jubileuszu

Pół wieku SP w Strózewie

W piątek 21 października Szkoła Podstawowa w Strózewie świętowała 50-lecie nadania imienia majora Henryka Sucharskiego. Z tej okazji obok wójta gminy Kamili Szejner uroczystość zaszczyciło wielu gości, w tym kultywujący pamięć o dowódcy obrony Westerplatte przedstawiciele gdańskiego muzeum.

W piątek 21 października Szkoła Podstawowa w Strózewie świętowała 50-lecie nadania imienia majora Henryka Sucharskiego. Z tej okazji obok wójta gminy Kamili Szejner uroczystość zaszczyciło wielu gości, w tym

nego sylwetkę patrona przedstawiły nauczycielki - Agnieszka Ptakowska-Sysło, a później w bardziej obrazowej formie skierowanej do najmłodszych prowadząca uroczystość Lidia Skóra. Wspominała ona także, iż goście z Gdańska - dr. Jan Szkudliński i Mateusz Jasik - kierownik Oddziału Wartowni nr 1 na Westerplatte, przywieźli ze sobą kilka wyjątkowych pamiątek po majorze, w tym jego płaszcz i przybornik służący na co dzień pielęgnacji i toalecie.

Jako pierwsza z głos zabrała wójt Kamila Szejner, która przypomniała, że oto



Uroczystość rozpoczęła się od hymnu

po okresie spokoju przeszliśmy do czasów niespokojnych i niestabilnych. - Za naszymi granicami trwa wojna, wielu Ukraińców mu-

odeszli - pracowników szkoły i nauczycieli. Część artystyczną wypełniły pieśni patriotyczne związane z tematyką morską, a także scenki szkolne w wykonaniu uczniów dotyczące historii szkoły i przybliżające postać patrona. Nie zabrakło również wystąpień nauczycieli i dyrektorów - poprzedników dyrektora Piotra Jankowskiego, jak choćby Danuty Regini. Na finał zabrzmiał hymn szkolny, a po wyprowadzeniu sztandaru już w mniej formalnej atmosferze podzielono urodzinowy tort z wizerunkiem patrona.

Goście z Gdańska przedstawili zainteresowanym szczegóły wejścia w posiadanie autentycznego munduru majora Sucharskiego oraz jego osobistego przybornika. Chętnych by wysłuchać tych fascynujących opowieści zarówno wśród uczniów jak i nauczycieli nie brakowało.

Równolegle w innej z klas członkowie grupy rekonstrukcyjnej z Budzyna przebrani w mundury ułanów z początku II RP relacjonowali młodym uczniom losy wojny z bolszewikami. Jak stwierdziła jedna z nauczycielek to była solidna choć niezobowiązująca lekcja historii i patriotyzmu...

siało opuścić swoją ziemię i swoje rodziny. Mimo wojny wszyscy czujemy dumę, że jesteśmy Polakami, tak jak major Sucharski. Chciałabym, żebyście to zapamiętali drodzy uczniowie, kiedy w życiu zawodowym zajmiecie już nasze miejsca.

Po krótkim wprowadzeniu przewodniczącej rady rodziców i gościa z Gdańska delegacja uczniów złożyła kwiaty pod szkolną tablicą upamiętniającą patrona. Minutą ciszy uczczono również wszystkich, którzy



Uczniowie przedstawili krótki program o charakterze patriotycznym

kultywujący pamięć o dowódcy obrony Westerplatte przedstawiciele gdańskiego muzeum. Takie jubileusze zdarzają się nieczęsto, przygotowania trwały od wielu dni. Jednak z uwagi na kiepską aurę całość zdecydowano się przenieść do holu szkolnego. Po wprowadzeniu sztandaru szkol-



Kiedyś tu uczyli...

ZACHARZYN



Światła i biel scenografii zrobiły wielkie wrażenie

By zobaczyć przedstawienie sala wypełniła się mieszkańcami wsi, ale także gośćmi z dalszych okolic m. in. z Szamocina. Ręce same składały się do

oklasków choć sposób przedstawienia i biała „anielska” poetyka jasełek mogły być dla wielu zaskoczeniem. Wzięły w nim udział głównie dzieci z najmłodszych

Przyjaciele z nieba

Brawa dla organizatorów! Dyrekcja SP w Zacharzynie, nauczyciele oraz uczniowie zorganizowali jedyne w swoim rodzaju jasełka. Widowisko zostało zaprezentowane w niedzielę 11 grudnia w sali wiejskiej w Zacharzynie.

klas 1-3 zacharzyńskiej szkoły. Pewne partie wokalne i głos narratora zostały nagrane wcześniej w chodzieskim studio. Na koniec do śpiewających kolędy uczennicy dołączyła także zgromadzona publiczność i nauczyciele. Trwające ok 1 godziny widowisko zostało nagrodzone rzęsiстыми oklaskami.

Jasełka uzupełniły wypowiedzi uczniów na ekranie o tym jak wyobrażają sobie święta. Pokazano też jak realizowano i przygotowywano przedstawienie od strony technicznej. Dla uczestników kiermaszu na rzecz szkoły, wolontariatu i samorządu uczniowskiego zapewniono kawę i słodki poczęstunek.

OLEŚNICA

Mikołajowo w SP im. Marii Skłodowskiej - Curie

Wizyta Mikołaja to w szkole małe święto. A jeśli jeszcze pojawi się władarz gminy... Mikołajkowe świętowanie w SP w Oleśnicy rozpoczęło się od wyjazdu klas I-III, na salę zabaw „Pilu” w Pile.

Była to doskonała okazja do wspólnej integracji między klasami oraz upustu dziecięcej energii. Radosne uśmiechy na twarzach dzieci były najlepszym dowodem wspaniałej zabawy. Zjeżdżalnie, baseny z kulkami, trampoliny to atrakcje, które uczniowie klas młodszych lubią najbardziej.

6 grudnia na boisku szkolnym unosił się zapach aromatycznej, gorącej czekolady, którą częstowali byli uczniowie. Głównym punk-

tem programu była wizyta Mikołaja, który po wysłuchaniu piosenek świątecznych, przygotowanych przez poszczególne klasy, wręczył im drobne podarunki. Szkołę w Oleśnicy odwiedziła również Wójt Kamila Szejner, która również nie pojawiła się z pustymi rękami. Pamiętając jaki to dzień pani wójt obdarowała uczniów i przedszkolaków słodkimi prezentami.

W klasach świętowano ten dzień na różne sposoby. Uczniowie kolorowali wizerunki Mikołaja,



Mikołaja powitała dyrektor SP w Oleśnicy Joanna Maćkowiak



Dzieci obdarowane zostały prezentami



Wcześniej dzieci odwiedziły salę zabaw „Pilu”

ja, przygotowywali gazetki klasowe, piekli i dekorowali pierniczki. Aby tradycji stało się zadość niektórzy uczniowie znajdowali drobne upominki w swoich bu-

tach. Dzieci oglądały bajki i filmy o Świętym Mikołaju oraz grały w gry o tej tematyce na tablicach multimedialnych.



Niespodzianką była wizyta pani wójt...

ŻYCIE
Z PASJĄ

Nieważne czy dywan, czy ozdoby na choinkę

Uwielbiam rękodzieło

Zaczęło się od rysunku z postacią z bajki dla córki Kornelii. Od tego czasu powstały setki podobnych obrazków, plakatów i kartek. - Cieszy mnie każda twórcza aktywność, która przynosi radość innym. Wtedy czuję się spełniona - mówi Agata Bielecka szefowa GOPS-u, na co dzień pasjonatka rysowania, dziergania, klejenia i co by tam jeszcze...

Spółecznej w Chodzieży. Poza licznymi obowiązkami służbowymi oraz domowymi znajduje czas na realizację swoich pasji. Dla pani Agaty taką odskocznią, jest rękodzieło (rysowanie, malowanie, szydełkowanie itp.) Swoją przygodę z rękodzielnictwem rozpoczęła dzięki córce Kornelii. - To właśnie dla niej wykonałam swoją pierwszą pracę, malunek ścienny, w jej pokoju z jej ukochanymi postaciami z bajek. Później powstały niezliczone ilości podobnych obrazków i plakatów...

Zmotywowana do działania spróbowałam również swoich sił w tworzeniu kartek okolicznościowych. Głównymi odbiorcami jej prac były dzieci. Z biegiem czasu zaczęła również wykonywać kartki i boxy okolicznościowe dla dorosłych na różne okazje. - Wykorzystując swoje umiejętności postanowiłam obdarowywać bliskich i znajomych swoimi pracami. Spodobały się, nie liczyłam na aż tak pozytywny odbiór i opinie. Zauważyłam, że w ostatnich latach rękodzieło zyskało ogromną popularność i prace własnoręcznie wykonane najbardziej

cieszą obdarowanych. Dlatego też staram się by na każdą okazję mieć prezent spersonalizowany i dopasowany do obdarowywanego.

W zeszłym roku pokochała szydełko. Od tego czasu najlepszą formą relaksu i odreagowania stresu jest dla niej sztuka szydełkowania. Wykonała mnóstwo takich prac do swojego domu jak i dla znajomych. Jak przyznaje uwielbia nowe wyzwania i chętnie przystępuje do działania gdy ktoś zgłosi się z nowym pomysłem. - Dużym wyzwaniem dla mnie było wykonanie dywanu dla mojej siostry czy też wydzierganie upatrzonego sweterka dla mojej córki. Próbowałam swoich sił też w wykonaniu czapek, szali, serwet, czy ozdób choinkowych. Uwielbiam rękodzieło pod każdą postacią, nie zależnie od tego czy to jest praca z papierem, drewnem czy wełną.

Kilka prac Agata Bielecka przekazała też na aukcje charytatywne. Cieszy ją, że choć tak niewielkim gestem udaje się jej wesprzeć tych, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują. W gorącym okresie przedświątecznym działa już z prezentami dla swoich „ukochanych” i najbliższych. Bo ozdoby bożonarodzeniowe to osobna, ale istotna część twórczości Agaty Bieleckiej.

Ten dywan to też praca pani Agaty



- Ogromnym motorem napędowym w mojej pasji jest to, że czuję się doceniona przez innych, a prace które dla nich wykonuję przynoszą im radość. Dla mnie to ogromna satysfakcja...

Spod jej rąk wyszły takie siedziska



Biuletyn Samorządowy Gminy Chodzież
nasza gmina

Nasza Gmina Biuletyn Samorządowy Gminy Chodzież
Wydawca: Urząd Gminy Chodzież, ul. Notecka 28, 64-800 Chodzież
sekretariat@gminachodziej.pl • tel. 67 28 216 08 • ISSN 2657-8980
Redaktor prowadzący: Paweł Kujawa Skład: SPG „ART-WENA” www.art-wena.pl